

Lipiec - miesiąc słońca i żniw

Data publikacji: 4.07.2020 10:50

Lipiec większości osób kojarzy się z wakacjami i sezonem urlopowym, dla niektórych to jednak czas wzmożonej pracy. Do tej drugiej grupy zaliczają się przede wszystkim rolnicy, którzy od dawna w tym okresie musieli szczególnie zadbać o swoje uprawy. Jakie tradycje w regionie wiążą się ze żniwnym miesiącem?



fot. JŚ

Lipiec to miesiąc letni, kiedy dni są długie, a słońce zwykle nas rozpieszcza — **Lipiec i jego zapachy stanowią istotę lata. Jest to siódmy i szczytowy miesiąc roku, od którego rozpoczyna się spadek ku nieuniknionej jesieni, ale w którym otrzymujemy wraz z ich zapachem pierwsze owoce. Powietrze przepojone jest zapachem spóźnionych poziomek, grzybów, malin, porzeczek, agrestu, borówek, kwitnących akacji i lip, z których pszczoły zbierając z nich pożytek, przerabiają go na miód** – wyjaśnia Czesław Stuchlik – miłośnik historii i folkloru z Pogwizdowa, dodając, że pszczelarze w tym okresie zbierają miód lipowy, który uważany jest za jeden z najlepszych. Dawniej dobrej jakości miód pitny, określano mianem „starego lipca”, co stanowiło dla niego najwyższą pochwałą – **jeżeli miesiące miałyby swoje godła, lipcowym bez wątpienia powinna być pszczoła** – uzupełnia.

Końcem drugiego tygodnia lipca zwykle można już przystępować do żniw, a rolnicy muszą poświęcić dużo czasu i energii, żeby na finiszu nie zaprzepaścić swoich zbiorów. Ważne jest również niedopuszczenie do rozprzestrzenienia się w zbiorach chwastów (w tym również uroczych, polnych kwiatów) - **przez cały okres wegetacyjny musi nie dopuścić do zachwaszczenia pola różnego rodzaju chwastami. A mówi o tym takie stare porzekadło: „Pszenica w bławacie, gospodarz w szkarłacie; pszenica w maku, gospodarz w kubraku; pszenica w rumianku, bywaj zdrów kochanku”. Do tego dochodzą inne niepożądane rośliny i szkodniki w zbożu, jak kąkol, ognicha, mietlica, sporysz, śnieć cuchnąca, czy inne** – wyjaśnia Stuchlik. Dawniej przygotowania do żniw były wielkim wydarzeniem, na wsiach widoczne było poruszenie, związane z sąsiedzką pomocą. Aktualnie, w związku z automatyzacją wielu procesów i dostępności maszyn, zwyczaj odeszły w zapomnienie.

JŚ